

# Anna Milewska-Młynik

---

## Zesłańcy o sobie

---

Niepodległość i Pamięć 18/1 (33), 249-254

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZESŁAŃCY O SOBIE

Jednym z najważniejszych ośrodków, podejmujących od kilku dziesiątków lat systematyczne badania nad historią zesłań, jest Irkuck. Tam też wydano w 2009 roku antologię tekstów polskich wygnańców politycznych, odbywających karę w Syberii Wschodniej.

Intencją redaktora tomu było, aby publikacja dotarła do szerokiego kręgu czytelników – badaczy, pedagogów, studentów, krajoznawców oraz miłośników memuarystyki. Dlatego niemal równie ważne, jak same dzieła literatury zesłańczej, są w niej obszernie wprowadzenia oraz komentarze, naświetlające kontekst historyczny i walory poznawcze zamieszczonych prac. Wyszły one spod pióra profesora Bolesława Szostakowicza, cenionego badacza, zajmującego się problematyką związków polsko-rosyjskich od XVIII wieku po czasy współczesne. Od początku kariery naukowej w centrum jego zainteresowań pozostaje ziemia irkucka i losy przebywających tam ludzi.

B. Szostakowicz posiada w swoim dorobku około 200 artykułów i książek, w tym ważną monografię *Historia Polaków na Syberii* (Irkuck 1995). Od lat współpracuje też z kilkoma specjalistycznymi wydawnictwami oraz uczestniczy w organizowaniu krajowych i międzynarodowych konferencji dotyczących interesującej go dziedziny nauki.

Prace poświęcone Polakom kieruje przede wszystkim do Rosjan,

przyczyniając się tym samym do popularyzowania w swoim kraju wiedzy o ich losach. Przybliżają one zarówno martyrologiczne dzieje zesłańców przebywających we wschodniej Syberii, jak też ich wkład w poznanie i zagospodarowanie tych ziem. Pozwalają również lepiej zrozumieć mentalność Polaków oraz motywacje podejmowanych przez nich działań.

Historycznych opracowań analizujących te zagadnienia ukazało się w Rosji niewiele. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku wydano w Irkucku dwa znakomite, jak na owe czasy, zbiory materiałów źródłowych dotyczących badaczy Jana (Iwana Dementjewicza) Czerskiego (*Czerski I.D. Niepublikowane artykuły, listy i dzienniki. Artykuły o I.D. Czernskim i A.I. Czernskim*, Irkuck 1956) i Aleksandra Czekanowskiego (*Czekanowski A.L., Zbiór niepublikowanych materiałów A.L. Czekanowskiego. Artykuły o jego działalności naukowej*, Irkuck 1962). Do innych znaczących prac można zaliczyć książkę S.F. Kowala, *Za prawdę i wolność. W setną rocznicę powstania zesłańców politycznych na Syberii w 1866 r.* (Irkuck 1966) oraz 12 tomów wydawnictwa *Zesłańcy rewolucjoniści na Syberii* (1973-1991), podejmującego między innymi temat polskich bojowników przebywających na Wschodzie. Warto też dodać, że kwestią, która szczególnie interesowała uczonych zajmujących się pierwszą połową XIX wieku były związki naszych wygnańców z dekabrystami.

Oceniając dotychczasowy dorobek rosyjskiej historiografii w dziedzinie badań nad losami Polaków przebywających na Syberii, prof. Szostakowicz uznał, że do tematów najslabiej opracowanych należy spuścizna literacka wielu pokoleń zesłańców, konkretnie zaś – ich pamiętniki, dzienniki i listy. Dlatego widział potrzebę wydania książki, która choćby częściowo wypełniła tę lukę.

B. Szostakowicz nadał antologii tytuł *Wspominanijsz iz Sibiri*, co w dosłownym tłumaczeniu brzmi *Wspomnienia z Syberii*. Jednak w przedmowie wyjaśnia czytelnikom, że w polskiej tradycji używano określenia „Sybir” w sensie symbolicznym, jako synonimu miejsca zniewolenia bojowników za sprawę Ojczyzny.

Książka zawiera przetłumaczony po raz pierwszy na język rosyjski obszerny wybór relacji represjonowanych uczestników ruchów narodowowyzwoleńczych: Wincentego Migurskiego (*Pamiętniki z Sybiru. Spisane przez... [Dwudziestoosmioletnie wygnanie, czyli ucieczka moja z żoną i dwójgim dziećmi. Zdarzenie prawdziwe z 1835 r.]*), Justyniana Rucińskiego (*Konarszczyk. 1838-1878. Pamiętniki zesiłania na Sybir*), Juliana Sabińskiego (*Dziewiętnaście lat wyrwanych z mojego życia czyli Dziennik mojej niewoli i wygnania*) i Agatona Gillera (*Z wygnania: Do redakcji „Słowa”, Spacer po obrzeżach Irkucka, Aleksandrowsk pod Irkuckiem*). Z bogatej spuścizny pisarskiej Polaków przebywających na Syberii prof. Szostakowicz wybrał do publikacji teksty, które jego zdaniem są reprezentatywne dla całego nurtu tej literatury, zarówno w warstwie faktograficznej, dotyczącej zesłańczych realiów, jak też historyczno-kulturowej, ukazującej tradycje, z jakich wywodzili

się autorzy. Zamieszczone w tomie prace stanowią jednocześnie unikalne dokumenty epoki, rzucające nowe światło na dzieje syberyjskiego regionu.

Ocena, co w tej książce jest szczególnie ważne, będzie zapewne w Polsce i w Rosji różna. Niewielki mielibyśmy pożytek z lektury zamieszczonych w tomie fragmentów prac zesłańców, przetłumaczonych na obcy język, skoro do wszystkich publikacji możemy bez większych trudności dotrzeć we własnym kraju. Są one zresztą adresowane do Rosjan, którzy w swoich bibliotekach nie znajdą oryginalnych wydań, co więcej, ze względu na barierę językową nie mogliby z nich korzystać. Wybór tekstów, zaopatrzony w szczegółowe komentarze, daje im sposobność poznania i zrozumienia szeregu faktów historycznych inaczej interpretowanych, czy wręcz nieopisanych w rodzimej literaturze.

Jednak Polacy także powinni sięgnąć po tę książkę, przede wszystkim ze względu na obszerne wprowadzenia do tekstów zesłańców, pisane przez B. Szostakowicza. Zawierają one analizę prac naukowych poświęconych poszczególnym autorom, życiorysy tych osób, uwarunkowania przyjmowanych przez nie postaw i ocenę wartości literackiego dorobku. Oczywiście w naszym kraju powstało sporo tego typu opracowań. Ale zamykając się w kręgu własnych interpretacji kwestii „polskiego Sybiru”, pozbawiamy się szerszej perspektywy w spojrzeniu na problem zesłań. Teksty B. Szostakowicza ukazują, jak nasze martyrologiczne doświadczenia postrzegali Rosjanie. Akcentują też, że Syberia była miejscem zniewolenia ludzi różnych narodowości i grup społecznych.

Z naszego punktu widzenia szczególnie interesująca pod względem

poznawczym wydaje się analiza kontekstu tworzenia obiegowych sądów o Migurskich, w pierwszym rządzie o ich nieudanej ucieczce z miejsca zesłania. Autor zamieszczonych w książce wspomnień i jego żona Albina, należą do postaci dość dobrze znanych zarówno w Polsce jak i w Rosji. Trzeba jednak podkreślić, że ukształtowany w świadomości społecznej obraz mentalności i poczynań tych ludzi nie bazuje na autentycznej relacji Migurskiego. Przeplatają się w nim wątki zaczerpnięte z dzieł polskiej i rosyjskiej literatury, a część z nich rozmija się z prawdą historyczną.

Dramatyzm losów tej pary przykuwał uwagę wielu eseistów i pisarzy. Sprawą Migurskich jako pierwszy zainteresował się rosyjski etnograf i dialektolog Władimir Dal, który przebywał w Orenburgu w czasie, gdy byli tam sądzeni. Ich doświadczenia stały się kanwą zbeletryzowanego utworu *Zesłaniec*. Według oceny B. Szostakowicza Dal, współczując bohaterowi opowiadania, nie solidaryzował się z jego postawą.

Jakiś czas później ten sam temat został przedstawiony w anonimowym utworze *Pani Migurska* (Dziennik Literacki 1852). Zesłańcze losy małżonków trafiły też na karty wspomnień Ewy Felińskiej, Jakuba Gordona i Agatona Gillera.

Analizując ich prace, B. Szostakowicz zwrócił uwagę na różnice w podejściu do tematu rosyjskiego autora i polskich pamiętnikarzy. Ten pierwszy skoncentrował się na opisie niezwyklego epizodu z życia Migurskich, pomijając kontekst wydarzeń. Dlatego czytelnicy nie mogli poznać psychologicznych uwarunkowań postępowania bohaterów i nie- wykluczone, że wśród nich znalazły się osoby, które postrzegały ich

czyni jako przykład „nierozumnego polskiego fanatyzmu”.

Inaczej oceniano postępowanie Migurskich we własnym kraju. Dzieje tej pary budziły w zniewolonym polskim społeczeństwie głębokie współczucie. Szczególnym szacunkiem darzono Albinę, która dobrowolnie udała się za mężem na zesłanie.

W rosyjskiej literaturze do tematu Migurskich powrócono w 1871 roku, kiedy ukazała się słynna książka Siergieja Maksimowa *Syberia i katorga*. Zawiera ona skróconą wersję relacji zawartej w pracy Gillera *Opisanie zabajkalskiej krainy*. Z kolei pod wpływem dzieła Maksimowa Lew Tołstoj stworzył niewielkie opowiadanie *Za co?*. Według B. Szostakowicza pisarza interesował wówczas problem despotycznej władzy, która przemienia człowieka w tępe narzędzie swojej amoralnej polityki (czego przykładem był kozak Daniła). Dostrzegał też pewną duchową bliskość opisywanej pary i bardzo poważanych w Rosji dekabrystów, choć generalnie stosunek Tołstoja do polskich zesłańców był skomplikowany.

Autor opowiadania nie znał autentycznych wspomnień Migurskiego. W dziale rękopisów moskiewskiego Państwowego Muzeum Lwa Tołstoja przechowywany jest tekst *Ucieczka państwowego przestępcy czyli wspomnienia o mojej żonie, napisane przeze mnie*, z dedykacją dla Anny Pfaffius (z 1 lipca 1859 r.). Rękopis przekazała jej córka J. Suchodolska dopiero po przeczytaniu opowiadania *Za co?*

Na kanwie utworu Tołstoja N.M. Strielnikow napisał operę *Uciekinier*, a dramaturg N.M. Szapowalenko – sztukę *Albina Megurskaja*. Wiele lat później fabułę książki przeniósł na ekran polski reżyser Jerzy Kawalerowicz.

Reasumując temat kreowania postaci Migurskich przez różnych autorów B. Szostakowicz stwierdził, że choć losy tej pary spopularyzowano w rozmaitych dziełach, ich historycznie udokumentowane dzieje długo pozostawały prawie nieznanne. Większe zainteresowanie warstwą faktograficzną związanych z nimi wydarzeń miało miejsce w latach sześćdziesiątych-osiemdziesiątych XX wieku. Wówczas ukazały się prace popularno-naukowe Leonida Bolszakowa i Władimira Djakowa, które, mimo zbeletryzowanej formy, oparte były na materiałach źródłowych.

Współczesne publikacje historyków bazują na archiwalnych dokumentach, dzięki czemu naświetlają rzeczywiste losy i motywy działania Migurskich. Nie zmienia to jednak faktu, że w ich dziejach wciąż pozostaje wiele białych plam. Nie wiadomo jak wyglądał Migurski, gdyż nie zachował się żaden jego portret, co konkretnie porabiał w ostatnich latach swojego zesłania, jaki był kontekst pisania przez niego wspomnień. Trzeba też dodać, iż w większości historycznych opracowań postać Albiny nadal jest idealizowana. Jej chwalebny wizerunek tworzył sam Migurski, zaczynając swoją relację od stwierdzenia, że dotyczy ona „drogiej żony, która wpisała swoje imię do grona najbardziej poważanych Polek”.

Autorzy dwóch kolejnych zamieszczonych w antologii tekstów – Justynian Ruciński i Julian Sabiński byli członkami Stowarzyszenia Ludu Polskiego, zorganizowanego przez Szymona Konarskiego. Przybliżenie ich życia i działalności w książce przeznaczonej dla rosyjskich czytelników ma swoją wagę, ponieważ w tamtejszej świadomości historycznej polskie zesłania polityczne

z pierwszej połowy XIX wieku wiąza się z uczestnikami powstania listopadowego (1830-1831). B. Szostakowicz stara się wypełnić tę lukę, dlatego swoje omówienie rozpoczyna od charakterystyki Stowarzyszenia i podania garści informacji o samym Konarskim. Przechodząc do prezentacji Rucińskiego powołuje się na poświęcone mu opracowania Wiktorii Śliwowskiej i kilku innych polskich badaczy. Przytacza też opinię rosyjskiego oficera Nikołaja Mamajewa, który opisał go jako młodego, światłego człowieka o błyskotliwym umyśle, ujmującego, pełnego zapału, solidnie wykształconego i wyśmienitego muzykanta.

B. Szostakowicz uważa, że treść pamiętnika Rucińskiego ma dla rosyjskich czytelników wielką wartość, gdyż zawiera unikalne informacje o warunkach życia w czasie odbywania katorgi, włączając w to działalność organizacji zesłańców politycznych noszącej nazwę „Ogółu”, mówi o relacjach Polaków z miejscowym otoczeniem, ukazuje ich wkład w rozwój syberyjskiej oświaty i gospodarki. Oceniając wiarygodność wspomnień Rucińskiego, B. Szostakowicz zwraca uwagę, że były one sporządzone po upływie czterdziestu lat od opisywanych wydarzeń. Stąd pewna niedokładność w podawaniu faktów. Ale dzięki wnikliwemu spojrzeniu na rzeczywistość, wykorzystaniu informacji zawartych w zachowanych listach jego żony i we własnych wcześniejszych notatkach oraz umiejętności selekcjonowania zaistniałych wydarzeń i rejestrowaniu spraw najważniejszych, pamiętniki Rucińskiego są rzetelnym dokumentem epoki.

Kolejnym autorem, tym razem pisanego na zesłaniu dziennika, był Julian Sabiński, uważany za jednego ze

znamienitszych członków Stowarzyszenia Ludu Polskiego, który za działalność patriotyczną został skazany na wieloletnią katorgę i zesłanie do Syberii Wschodniej. O jego losach wspomniano już w okresie międzywojennym (Jerzy Maliszewski, Michał Janik), w obecnych czasach kilka opracowań poświęcił mu między innymi Bolesław Szostakowicz. Przygotowując do druku przekład rękopisu Sabińskiego, miał przede wszystkim na uwadze zaznajomienie rodzimych specjalistów ze specyfiką *Dziennika* ze względu na unikalny charakter tej pracy. Napisano ją piękną polszczyzną, zaś sam autor był człowiekiem o wysokiej kulturze osobistej, inteligentnym i obdarzonym zmysłem obserwacyjnym. W *Dzienniku* notował wszystko, co w ciągu mijającego dnia uznawał za najważniejsze.

Sabiński sporządził kilka egzemplarzy tego wyjątkowo obszernego, bo liczącego około 3300 stron diariusza. Opublikowany w antologii rozdział, dotyczący pobytu autora na osiedleniu w Irkucku, jest tłumaczeniem oryginału (którego część spłonęła w czasie II wojny światowej), znajdującego się w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Natomiast w Warszawie, nakładem wydawnictwa „Neriton”, ukazała się w tym samym roku trzypięciotomowa publikacja, zawierająca treść całego dzieła. Rękopis *Dziennika*, przechowywanego w wileńskim archiwum, przygotowali do druku Wiktor i Ren» Śliwowsy, zaś przedmowę i przypisy opracował Jan Trynkowski.

Ostatniego autora, którego prace zamieszczone są w antologii – Agatona Gillera, B. Szostakowicz określił mianem Herodota historii polskich zesłań na Syberię. Podobnie jak greckiego

kronikarza wojen perskich cechowała go bowiem przenikliwość umysłu, zblizona metoda zbierania informacji, stosowanie różnych technik narracji oraz podporządkowanie wywodu wcześniej przyjętej hipotezie.

Podsumowując literacki dorobek Gillera B. Szostakowicz podkreślił, że jego prace są świadectwem całkowitego poświęcenia się autora sprawie walki o wyzwolenie Ojczyzny. Nawet w warunkach zniewolenia wybrał on najodpowiedniejszą formę spłacenia patriotycznego długu - „służenia piórem” i stał się historykiem „polskiej niewoli”. Jego najwybitniejsze dzieło *Opisanie Zabajkalskiej krainy*, łączy cechy pamiętnikarstwa i naukowego badania, dając początek historiografii dziejów Polaków na Syberii.

Celem zamieszczenia w antologii kilku prac Gillera było zapoznanie rosyjskich czytelników z przykładami jego publicystyki poświęconej Syberii, stanowiącymi jednocześnie ważne źródło historyczne, dotyczące przeszłości Irkucka. Ale B. Szostakowicz postawił przed sobą jeszcze jedno zadanie. Ponieważ Giller należy do postaci, których życie i działalność są w Rosji mało znane, w obszernym wstępie starał się przybliżyć czytelnikom zarówno jego twórczość, jak też skomplikowaną osobowość, odciskającą swoje piętno na treściach prac literackich. Choć w swoich publikacjach zajmował się on przede wszystkim zesłańcami, z uwzględnieniem ich relacji z miejscowym otoczeniem, pisał też o osobach, które dobrowolnie z różnych przyczyn przybyły na Syberię, a nawet piastowały wysokie stanowiska w państwie. Sporo uwagi poświęcił „Moskwie”, wychodząc z założenia, że skoro Polacy chcą wyzwolić się spod jej władzy,

muszą poznać ją lepiej niż pozostali mieszkańcy Europy. Dlatego w swoich pracach zajmował się charakterystyką systemu zarządzania Syberią, aparatem władzy i konkretnymi jej przedstawicielami. Pisał również o odbywających tam wyroki przeciwnikach despotyzmu – dekabrystach i uczestnikach spisku Pietraszewskiego.

Zdaniem B. Szostakowicza, mimo niezaprzeczalnych walorów poznawczych, prace Gillera mają swoje wady. Zawierają mało przekonujące wnioski, zagmatwane wywody, a niekiedy prezentują szowinistyczne poglądy. Z drugiej strony niektóre oceny autora, dotyczące przeszłości Rosji, zachowały po dziś dzień swoją aktualność (np. o deprawującym wszystkie warstwy społeczeństwa despotyczno-niewolniczym systemie sprawowania władzy).

Generalnie B. Szostakowicz docenił twórczość Gillera, podkreślając jej doniosłą rolę w dokumentowaniu losów Polaków i świadectw ich bytności na Syberii. Jest to chyba jedyna przychylna opinia o literackiej spuściźnie naszego kronikarza zawarta w rosyjskich publikacjach. W czasach carskich, gdy jego prace znalazły się na liście zakazanych ksiąg, o Gillerze wspominał historyk – literaturoznawca A.N. Pyszyn, autor dzieła *Historia rosyjskiej etnografii* (1892), głosząc tam „oryginalne poglądy” na jego temat. Z kolei opiniotwórczy badacz Siergiej Maksimow określił go w swojej książce jako „nieprzyjaciela

Rosji, zagniewanego na Syberię”. Rzadko też powoływał się na twórczość Gillera, nawet wtedy, gdy korzystał z jego literackiego dorobku.

Znacznie więcej publikacji na temat losów, postaw i spuścizny tego wyjątkowego zesańca – dokumentalisty znaleźć można w polskiej historiografii. Choć B. Szostakowicz omawiał je w swojej książce, pominęłam tę kwestię, wychodząc z założenia, że dla naszego czytelnika bardziej interesujące będzie poznanie poglądów czy ustaleń autorów, do których książek trudniej nam dotrzeć.

Zresztą i pozostałe analizowane we *Wspomnieniach z Syberii* zagadnienia zostały tu zaledwie naszkicowane, a niektóre wręcz pominięte. W poważnym stopniu zubaża to myśl profesora Szostakowicza, jednak zważywszy na objętość tomu, nie można było uniknąć w krótkim omówieniu znacznych uproszczeń i subiektywizmu w doborze prezentowanego materiału.

**Anna Milewska-Młynik**

*Wspomnienia z Syberii. Pamiętniki, szkice, dzienniki polskich zesłańców politycznych przebywających we wschodniej Syberii w pierwszej połowie XIX wieku.* Redakcja naukowa, przekład, wstęp, przedmowa, komentarze B.S. Szostakowicz, Irkuck 2009, s. 723.